

Sygn. akt II Ca 1210/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

Przewodniczący: SSO Sławomir Krajewski

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2013 roku w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółka Akcyjna we W.

przeciwko K. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Myśliborzu z dnia 4 czerwca 2013 roku, w sprawie I C 180/13 upr.

***uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.***

## UZASADNIENIE

Powód (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W., wniósł o zasądzenie od pozwanego K. K. na swoją rzecz kwoty 6454,30 zł wraz odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej liczonymi od kwoty 4665,76 zł od dnia 9 października 2012 roku do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła, że pomiędzy stronami została zawarta umowa kredytu gotówkowego (limitu kredytowego) z dnia 27 lipca 2009 roku, na podstawie której pozwany był zobowiązany do spłaty limitu kredytowego w miesięcznych ratach. Powódka wskazała, że pozwany nie płacił ustalonych rat w terminie, w następstwie czego została mu skutecznie wypowiedziana umowa kredytu, a roszczenie stało się wymagalne. Według strony powodowej, zadłużenie strony pozwanej na dzień wniesienia pozwu wynosiło kwotę 6454,30 zł, na którą składają się kwota główna 4665,76 zł i odsetki za okres od dnia 27 września 2009 roku do dnia 9 października 2012 roku w kwocie 1274,45 zł oraz opłaty i prowizje za prowadzenie rachunku w kwocie 514,09 zł a także dalsze odsetki za okres od 10 października 2012 roku do dnia zapłaty, obliczone od kwoty 4665,76 zł według zmiennej stopy procentowej wyznaczonej jako czterokrotność stopy lombardowej NBP w stosunku rocznym (25 %).

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 23 listopada 2012 roku przez Sąd Rejonowy w Lublinie powództwo zostało uwzględnione w całości.

Pozwany złożył sprzeciw od ww. nakazu zapłaty w dniu 10 grudnia 2012 roku.

Pozwany nie zakwestionował powództwa co do zasady czy też wysokości, niemniej jednak wskazał, że nie powinien zostać pozwany, gdyż sprawa ta jest aktem „zemsty E.”, z którym to podmiotem pozwany pozostaje w sporze od wielu lat (od 2006 r.). (...) S.A., zdaniem pozwanego, pozbawiła go energii elektrycznej, co pociągnęło za sobą zapaść prowadzonej przezeń działalności gospodarczej i jego niewypłacalność. Tym samym pozwany wskazał, że to E. właśnie winna być pozwana w oparciu o treść art. 415 kc.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym:

W dniu 27 lipca 2009 roku pomiędzy (...) Bankiem S.A. we W. (aktualna firma podmiotu (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. ) jako kredytodawcą a pozwanym K. K. jako kredytobiorcą została zawarta umowa o przyznanie limitu kredytowego nr (...) i umowa o wydanie i korzystanie z karty kredytowej G. V. nr (...).

Pozwanemu został przyznany limit kredytowy do kwoty 5000 zł, dla korzystania z którego Bank otworzył i prowadził rachunek kredytowy (...).

Umowa przewidywała, że Regulamin i Tabela Opłat i Prowizji stanowią integralną część umowy. Spłata limitu kredytowego następować miała w okresach miesięcznych poprzez dokonywanie przez pozwanego spłat na rachunek, których wysokość i termin będą określane w wyciągu z rachunku generowanego każdego 3. dnia miesiąca i wysyłane na adres korespondencyjny pozwanego, a za dzień spłaty uznano każdy 26. dzień od daty generowania wyciągu. Na wypadek braku wymaganej spłaty minimalnej w terminie określonym w wyciągu, przewidziano naliczanie odsetek od kapitału przeterminowanego co stanowi podstawę do wszczęcia egzekucji. Stopa odsetek od zadłużenia przeterminowanego miała mieć charakter zmienny i równy czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP.

Pozwany również na mocy ww. umowy otrzymał kartę kredytową G. L., umożliwiającą mu korzystanie z limitu kredytowego. Integralną część umowy w tym zakresie stanowił regulamin wydania i użytkowania karty oraz tabela opłat i prowizji dla karty. Umowa została zawarta na 3. letni okres.

Pozwany K. K. w okresie od 1 stycznia 2009 roku do 31 października 2012 roku. regularnie korzystał z przyznanego mu limitu kredytowego, korzystając z karty V. G.. Pozwany nie płacił ustalonych rat w terminie, w następstwie czego została mu w dniu 28 czerwca 2012 roku wypowiedzenia umowa kredytu, a roszczenie stało się wymagalne.

Zadłużenie strony pozwanej na dzień wniesienia pozwu wynosiło kwotę 6454,30 zł, na którą składały się kwota główna 4665,76 zł i odsetki za okres od dnia 27 września 2009 roku do dnia 9 października 2012 roku - w kwocie 1274,45 zł oraz opłaty i prowizje za prowadzenie rachunku w kwocie 514,09 zł, a także dalsze odsetki za okres od 10 października 2012 roku do dnia zapłaty obliczone od kwoty 4665,76 zł według zmiennej stopy procentowej wyznaczonej jako czterokrotność stopy lombardowej NBP w stosunku rocznym (25 %).

Wypowiedzenie umowy zostało pozwanemu skutecznie doręczone w dniu 9 lipca 2012 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał powództwo się zasadne.

Sąd wskazał, iż podstawą prawną żądania pozwu stanowią przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim. Zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 tej ustawy, przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Według ust. 2, za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności: 1) umowę pożyczki; 2) umowę kredytu w rozumieniu przepisów prawa bankowego; 3) umowę o odroczeniu konsumentowi terminu spełnienia świadczenia pieniężnego, jeżeli konsument jest zobowiązany do poniesienia jakichkolwiek kosztów związanych z odroczeniem spełnienia świadczenia; 4) umowę o kredyt, w której kredytodawca zaciąga zobowiązanie wobec osoby trzeciej, a konsument zobowiązuje się do zwrotu kredytodawcy spełnionego świadczenia; 5) umowę o kredyt odnawialny.

Sąd stwierdził, że przedstawiony w sprawie przez powoda materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na to, że powód jako kredytodawca wypełnił wszystkie obowiązki nałożone na niego przez art. 7 ust. 1 wskazanej ustawy.

Umowa o przyznanie limitu kredytowego nr (...) i umowa o wydanie i korzystanie z karty kredytowej G. V. nr (...) zawierała również wszystkie obligatoryjne elementy przewidziane dla tego typu czynności prawnej przepisami art. 30-33 ustawy.

W ocenie Sądu dokumenty w postaci wyciągu z konta oraz wypowiedzenia umowy przedłożone przez powoda potwierdzają okoliczność korzystania oraz zadłużenia pozwanego względem Banku.

Sąd stwierdził, iż stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie był bezsporny. Nie stanowiło mianowicie przedmiotu sporu, że strony łączył stosunek prawny wynikający z umowy o przyznanie limitu kredytowego nr (...) i umowa o wydanie i korzystanie z karty kredytowej G. V. nr (...). Bezsporne było także, że pozwany nie wywiązywał się z obowiązku terminowej spłaty, co uzasadniało wypowiedzenie umowy. Konsekwencją wypowiedzenia umowy było powstanie po stronie pozwanej zobowiązania do zwrotu przedmiotu kredytu wraz z należnymi odsetkami oraz możliwość naliczania karnych odsetek za zwłokę od całej kwoty niespłaconego kapitału pożyczki. Niesporne było także, że pozwany pomimo kierowanych do niego wezwań przez powodowy bank nie wywiązał się z powinności zwrotu całości zaciągniętego zobowiązania.

Sąd stwierdził, że według niekwestionowanych przez pozwanego wyliczeń strony powodowej – na dzień wniesienia pozwu dług pozwanego w stosunku do powódki z tytułu umowy wynosił kwotę 6.454,30 zł, na którą składają się kwota główna 4.665,76 zł i odsetki za okres od dnia 27.09.2009 r. do dnia 9 .10. 2012 r. w kwocie 1.274,45 zł oraz opłaty i prowizje za prowadzenie rachunku w kwocie 514,09 zł a także dalsze odsetki za okres od 10.10.2012 r. do dnia zapłaty obliczone od kwoty 4.665,76 zł według zmiennej stopy procentowej wyznaczonej jako czterokrotność stopy lombardowej NBP w stosunku rocznym (25 %). Bezsporne było także, że po dniu wniesienia pozwu pozwany nie dokonał żadnych wpłat na rzecz powódki.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, a także fakt, że pozwany nie kwestionował w zasadzie powództwa ani co do jego zasady ani co do wysokości, Sąd pierwszej instancji powództwo uwzględnił w całości.

Bez jakiegokolwiek merytorycznego związku ze sprawą Sąd uznał dywagacje pozwanego o rzekomej odpowiedzialności innego podmiotu ( (...) S.A.) za jego dług, gdyż bezsporną okolicznością w sprawie jest kwestia stron, które przedmiotową umowę kredytu podpisały. To pozwany jest stroną spornej umowy, nie zaś żaden inny podmiot.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc oraz art. 482 kc.

Wreszcie o kosztach procesu w pkt II wyroku orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej na jej żądanie poniesione przez nią koszty procesu niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zważając na to, że w rozpoznawanej sprawie żądania pozwu zostały w całości uwzględnione, Sąd uznał, że powódka wygrała sprawę w całości i w zasadzie przysługuje jej zwrot wszystkich poniesionych przez niego kosztów procesu.

Apelacje od powyższego wyroku wywiódł pozwany i zaskarżając wyrok w całości, wniósł o jego uchylenie.

W uzasadnieniu podniósł, iż prowadził spór z firmą energetyczną E. w związku z bezprawnie umieszczonymi i przestarzałymi urządzeniami w postaci dwóch słupów i drutów aluminiowych na posesji, na której prowadził działalność. Urządzenia te stanowiły zagrożenia dla życia oraz kolidowały z planowanym posadowieniem budynku gospodarczego. W związku z brakiem porozumienia ze spółką (...), skarżący został zmuszony do odcięcia drutów. W akcie zemsty bezprawnie odcięto mu dopływ prądu do posesji z zupełnie innego przyłącza. Spowodowało to powstanie kosztów, a w końcu do zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej oraz utraty zdolności do spłaty zaciągniętych kredytów. Pozwany zgłosił się na policję, lecz nie podjęto interwencji w sprawie.

Dalej apelujący podniósł, iż (...) (...) jest instytucją wyspecjalizowaną w udzielaniu kredytów i udzielając mu kredytu sprawdziła stosowne dokumenty świadczące o prowadzeniu przez pozwanego działalności oraz jego zdolności kredytowej. Ponadto kredytobiorcy są objęci ubezpieczeniem na wypadek utraty zdolności do spłaty kredytu. Skarżący utracił taką zdolność nie ze swojej winy, lecz na skutek działania firmy (...).

Skarżący zgłosił ten fakt policji, informując między innymi o tym, że ma kredyty do spłacenia. Mimo jednak obowiązku, nie udzielono pozwanemu pomocy, a teraz Sąd przychylił się do wniosku banku i uznał, że to skarżący jest winny powstania przeterminowanego długu.

Apelujący podniósł również, iż nie jest prawdą, że nie zakwestionował on zasadności powództwa i jego wysokości, jak twierdzi Sąd. Odpowiedzialność za pozbawienie pozwanego zdolności do spłaty kredytu ponosi E. oraz państwo – w wyniku zaniechania. W związku z czym skarżący nie zgadza się z roszczeniami powoda.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie, utrzymanie w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadną w tym znaczeniu, że wobec nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji, w rozumieniu art. 386 § 4 kpc, zaszła konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany w swej apelacji wywodził również, nie jest prawdą, że nie kwestionował powództwa co do wysokości dochodzonej kwoty.

W szczególności zważyć tutaj trzeba, że Sąd pierwszej instancji bezpodstawnie za bezsporną w sprawie okoliczność uznał wysokość zadłużenia pozwanego i jego poszczególnych elementów.

Pozwany, bowiem w swym piśmie z dnia 1 maja 2013 roku wyraźnie stwierdził, że nigdy nie uznał, że jest zobowiązany względem powoda do spłaty żądanej kwoty.

Podobne oświadczenie zostało przez pozwanego na rozprawie w dniu 4 czerwca 2013 roku.

W takiej sytuacji, brak było podstaw do uznania, jak to uczynił Sąd pierwszej instancji, że zadłużenie pozwanego na dzień wniesienia pozwu wynosiło kwotę 6454,30 zł, na którą składały się kwota główna 4665,76 zł i odsetki za okres od dnia 27 września 2009 roku do dnia 9 października 2012 roku - w kwocie 1274,45 zł oraz opłaty i prowizje za prowadzenie rachunku w kwocie 514,09 zł, a także dalsze odsetki za okres od 10 października 2012 roku do dnia zapłaty obliczone od kwoty 4665,76 zł według zmiennej stopy procentowej wyznaczonej jako czterokrotność stopy lombardowej NBP w stosunku rocznym (25 %), za okoliczność bezsporną - przyznaną przez pozwanego (art. 229 kpc).

Brak było także podstaw do uznania tej okoliczności za przyznaną przez pozwanego w sposób dorozumiany, poprzez brak wypowiedzenia się w stosunku do niej (art. 230 kpc). Sprzeciwia się temu względ na całokształt okoliczności sprawy, a zwłaszcza treść ww. oświadczeń pozwanego.

Przewodniczący winien był w nawiązaniu do tych oświadczeń ustalić, w drodze zadania pozwanemu wyraźnego pytania, czy ten nie kwestionuje żądania pozwu co do wysokości, a jeśli tak to w jakim konkretnie zakresie.

Podkreślenia i uwzględnienia tu wymaga, że pozwany działa w sprawie bez pełnomocnika zawodowego.

Czyniąc powyższe błędne założenie i zaniechując doprecyzowania stanowiska skarżącego Sąd nie dokonał analizy powództwa w zakresie ustalenia i wyliczenia dochodzonych pozwem kwot, nie rozpoznając tym samym w znacznym zakresie istoty sprawy.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy po pierwsze ustali zakres spornych okoliczności w powyższym przedmiocie, a następnie dokonując analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, oceni, czy i w jakim zakresie powództwo jest zasadne, także co do wysokości dochodzonych kwot.

Za nieuzasadnione uznać natomiast należy pozostałe zarzuty apelacji.

W szczególności analizując stanowisko pozwanego, w tym zawarte w apelacji, przyjąć trzeba, że ten nie kwestionując okoliczności zawarcia przez siebie przedmiotowej umowy pożyczki i braku jej spłaty, a de facto zaprzecza posiadaniu przez siebie legitymacji procesowej biernej, podnosząc, że inny podmiot, tu (...) S.A., winien ponosić odpowiedzialność i być pozwanym w rozpoznawanej sprawie.

Stanowisko pozwanego nie może zasługiwać na aprobatę. Nie budzi, bowiem wątpliwości, że skoro strona powodowa domaga się wykonania zobowiązań wynikających z umowy pożyczki, to adresatem jej roszczeń jest druga strona umowy - w rozpoznawanej sprawie pozwany i to on jest zobowiązany do zwrotu pożyczki, wraz z umówionymi odsetkami. Bez wpływu na rozstrzygnięcie pozostają tutaj okoliczności eksponowane przez pozwanego, że brak możliwości spłaty pożyczki wynikał z działań osoby trzeciej, w stosunku do której pozwany może jedynie ewentualnie formułować roszczenia odszkodowawcze.

Bezzasadne jest również stanowisko skarżącego w zakresie braku obowiązku spłaty przedmiotowych zobowiązań, z uwagi na ubezpieczenie braku możliwości realizacji umowy. Wbrew jego zapatrywaniu ubezpieczenie takie, choć funkcjonuje na rynku, nie jest koniecznym elementem każdej umowy kredytu, czy pożyczki. Pozwany nie wykazał, aby w okolicznościach sprawy została zawarta odpowiednia umowa ubezpieczenia, w szczególności fakt taki w żaden sposób nie wynika z samej umowy pożyczki.

Nie sposób dopatrzeć się wreszcie w postępowaniu strony powodowej naruszenia normy prawnej zawartej w art. 5 kc. Podkreślenia wymaga, że instytucja nadużycia prawa podmiotowego powinna być stosowana szczególnie rozważnie i ostrożnie, przy uwzględnieniu interesów obu stron oraz okoliczności sprawy. Art. 5 kc ma wyjątkowy charakter, przełamuje zasadę, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej. Odmowa udzielenia ochrony musi być uzasadniona okolicznościami rażącymi i nieakceptowanymi ze względu na system wartości istniejący w społeczeństwie. Wszelkie rozstrzygnięcia będące wyjątkiem od strzeżenia praw podmiotowych wymagają ostrożności oraz wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów rozpoznawanego przypadku. Objęte art. 5 kc zasady współzycia społecznego pozostają w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy, występujących tak po stronie powoda, jak i pozwanego i w takim ujęciu wyznaczają podstawy, granice oraz kierunek jej rozstrzygnięcia, w wyjątkowych sytuacjach, które ten przepis przewiduje. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2013 r., II CSK 438/12). W niniejszej sprawie nie zachodzą okoliczności uzasadniające przyjęcie, iż działanie powódki pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. Zważyć należy, że powód korzysta ze swojego prawa podmiotowego, w sposób zgodny z zasadami przyjętymi w społeczeństwie. Od dłużnika zobowiązanego z tytułu umowy pożyczki wymaga się bowiem wywiązania z zobowiązania poprzez spłatę zaciągniętego długu. Również postawa samego pozwanego wskazuje, iż negatywną dla siebie sytuacją obarcza w wyższym stopniu przedsiębiorstwo energetyczne i instytucje państwowe, niż samą powoda. Sytuacja konfliktu z innym podmiotem nie może obarczać strony powodowej, która ma prawo do uzyskania należnego sobie świadczenia. Pozwany nie wskazał zresztą na czym konkretnie miałyby polegać sprzeczne z zasadami współzycia społecznego postępowanie powódki.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 4 kpc, orzekł jak w sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art. 108 § 2 kpc.